

Nie jest to doręczenie w trybie art. 15 zzs⁹ ust.2 i 3 ustawy z 2 marca 2020 r.

Sygn. akt III AUa 775/21

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 sierpnia 2017 roku o ponownym ustaleniu renty rodzinnej Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, na podstawie art. 24a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 708 ze zm.) oraz informacji IPN o przebiegu służby, ustalił K. B. od dnia 1 października 2017 roku wysokość renty rodzinnej po zmarłym H. B. w wysokości 1.747,19 zł. Podstawę wymiaru świadczenia, jakie przysługiwało zmarłemu stanowiła kwota 3.895,41 zł, renta rodzinna stanowi 75 % podstawy wymiaru zmarłego. Wysokość emerytury zmarłego, od której naliczona została renta rodzinna odwołującej została ograniczona do kwoty przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS i wynosi kwotę 2.069,02 zł. Wysokość renty rodzinnej ustalono na kwotę 1.747,19 zł, bowiem renta ta nie może być większa niż przeciętna wysokość renty rodzinnej ogłoszona przez prezesa ZUS.

Odwołanie od powyższej decyzji wywiódł K. B., wnosząc o ponowne ustalenie świadczenia rentowego w wysokości ustalonej przed 1 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie, wyrokiem z 24 marca 2021 r. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił K. B. prawo do renty rodzinnej w wysokości obowiązującej przed 1 października 2017 r.

Sąd ten ustalił, że zmarły mąż odwołującej, H. B. w dniu 2 lipca 1945 r. rozpoczął pracę w Komendzie Powiatowej MO w W.. Z dniem 26 października 1945 r. został przeniesiony do pracy w Wojewódzkim Urzędzie (...) w O., gdzie zajmował stanowiska maszynisty w Sekcji Dyscyplinarnej, referenta Emerytur i Odszkodowań w Wydziale Personalnym, starszego referenta Wydziału (...), zastępcy Naczelnika Wydziału O.-Administracyjnego, Naczelnika O.-Administracyjnego. H. B. został zwolniony ze służby w organach bezpieczeństwa publicznego z dniem 28 lutego 1957 r. Po ukończeniu technikum w latach 1957-1959 został zatrudniony na stanowisku dyrektora w Przedsiębiorstwie (...) w O.. W wymienionym zakładzie pracował do 31 sierpnia 1974 r. Z dniem 1 września 1974 r. H. B. rozpoczął pełnienie służby w (...) O.. Pracował na stanowisku kierownika Ośrodka (...) w M.. Ze służby w milicji został zwolniony z dniem 28 lutego 1977 r.

Decyzją z dnia 17 marca 1977 r. przyznano H. B. prawo do emerytury milicyjnej. Do wysługi emerytalnej zaliczono służbę w MO w wymiarze 15 lat i 21 dni oraz 17 lat, 4 miesiące i 2 dni okresów pracy poza służbą. Wysokość emerytury za 32 lata wysługi emerytalnej wyniosła 85 % podstawy wymiaru. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. decyzją z 30 listopada 2009 r. dokonał ponownego ustalenia świadczenia emerytalnego H. B. od dnia 1 stycznia 2010 r. Emerytura uległa obniżeniu wobec przeliczenia okresu służby w organach bezpieczeństwa od 26 października czerwca 1945 r. do 28 lutego 1957 r. z 2,6 % podstawy wymiaru do 0,7 % podstawy wymiaru za każdy rok służby. Decyzja ta została wydana w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...). Kolejną decyzją, zaskarżoną w niniejszym postępowaniu, wysokość renty rodzinnej ustalone w kwocie 1.747,19 zł, bowiem renta ta nie może być wyższa niż przeciętna wysokość renty rodzinnej ogłoszona przez Prezesa ZUS.

W motywach rozstrzygnięcia, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności odwołał się do treści art. 24 i 24a ustawy zaopatrzeniowej, które dotyczą zasad przyznania renty rodzinnej po zmarłym funkcjonariuszu, który pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego. Sąd wskazał również na treść przepisu art. 15c ww. ustawy, określającego zasady przyznawania emerytury policyjnej w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa. W świetle

przywołanych przepisów, Sąd zwrócił uwagę, że obecna ustawa dezubekizacyjna nakazała traktować okresy wskazane w art. 13b ust. 1, (okresy służby w szeroko pojętym aparacie bezpieczeństwa PRL) z przelicznikiem 0,00% oraz wprowadziła mechanizm, zgodnie z którym wysokość emerytury mundurowej dla funkcjonariusza, który choć jeden dzień przed 31 lipca 1990 r. pełnił służbę w organach/instytucjach wskazanych w art. 13b ustawy nie może przekroczyć średniej emerytury wypłacanej przez ZUS (w 2017 r. wynosiła ona 2069,02 zł).

Sąd wskazał następnie, że zgodnie z art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w enumeratywnie tam wymienionych cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach, w tym: - m.in. służbę w jednostkach organizacyjnych podległych Komitetowi do (...) (art. 13 b ust.1 pkt 3). Jak zauważył, Sąd w takiej formacji H. B. pełnił służbę w okresie wskazanym w informacji IPN. Sąd zwrócił przy tym uwagę, że wyżej wskazana definicja służby na rzecz państwa totalitarnego nie uwzględnia tego, czy dana osoba pełniąca służbę w jednej z takich jednostek, aktywnie wspierała aparat państwa totalitarnego, czy tylko biernie w nim uczestniczyła, czy zajmowała decyzyjne stanowisko czy też należała do tzw. obsługi technicznej aparatu bezpieczeństwa.

Sąd I instancji wskazał, że wnioskodawczyni nie pełniła służby na rzecz totalitarnego państwa, niemniej sam fakt przypisania zmarłemu funkcjonariuszowi takiej służby – z uwagi na przyjęte mechanizmy ponownego ustalania wysokości renty rodzinnej - pozostaje w bezpośrednim związku z wysokością spornego świadczenia. Sąd zauważył bowiem, że wysokość renty rodzinnej jest ograniczana do przeciętnej renty rodzinnej wypłacanej przez organ rentowy. Niezależnie więc od okoliczności, wysokość renty rodzinnej nie może przekroczyć pewnego pułapu, co w ocenie Sądu narusza art. 2 Konstytucji (ochrona praw nabytych, zasada sprawiedliwości społecznej, zasada zaufania obywatela do państwa, zasada niedziałania prawa wstecz), a obniżenie świadczenia w istocie wymierzone jest w zmarłego już funkcjonariusza, jednak skutki tej decyzji ponosi członek jego rodziny.

W ocenie Sądu, fakt, że mąż skarżącej pełnił służbę w instytucji określonej w art. 13b ust. 1 cytowanej ustawy nie oznacza automatycznie pozbawienia jej prawa do wykazania przed sądem, że w istocie, pomimo pełnienia służby w okresie wskazanym w informacji IPN, mąż nie działał na rzecz totalitarnego państwa. Sąd miał na uwadze, że o ile organ rentowy był związany informacją IPN, o tyle sąd – w świetle prawa strony do rzetelnego procesu – taką informacją związany już nie jest, co jak wskazał Sąd, wynika z postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 r., II UZP 10/11 (OSNP 2012 Nr 23-24, poz. 298), jak również z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020r. III UZP 1/20.

Sąd Okręgowy wskazał następnie, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, że zmarły mąż odwołującej, w spornym okresie pełnienia służby naruszał podstawowe prawa i wolności człowieka, występował przeciwko K., związkom wyznaniowym, zawodowym, represjonował obywateli, zwalczał opozycję czy też podejmował inne czynności na rzecz totalitarnego państwa.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy uznał, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i podjęcie postępowania pomimo istnienia przesłanek do zawieszenia postępowania do czasu rozstrzygnięcia postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym w przedmiocie badania zgodności z Konstytucją RP, w szczególności art. 15c, art. 22a i art. 24a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji /.../ oraz ich rodzin (Dz. U. z 2019 r., poz. 288 z późn. zm.) oraz przepisów ich wprowadzających od dnia 01 października 2017 r. (sprawy przed TK toczą się pod sygn. akt: P 4/18 - emerytura/renta inwalidzka i sygn. akt: P 16/19 - renta rodzinna). Treść pytań prawnych obejmuje zagadnienia dotyczące sposobu i trybu uchwalenia zaskarżonych przepisów oraz kwestie wątpliwości, czy spełnione zostały merytoryczne przesłanki do ich uchwalenia, co ma zasadnicze znaczenia dla wszystkich spraw przekazanych do Sądów w związku z realizacją tzw. „ustawy dezubekizacyjnej”. Niewątpliwie wydanie rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny przesądzi o tym czy wydanie decyzji o ponownym ustaleniu wysokości emerytury, renty inwalidzkiej

i renty rodzinnej było uprawnione, zatem koniecznym wydaje się weryfikacja postanowienia Sądu I instancji na podstawie art. 380 k.p.c.;

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów;

3. art. 390 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia polegające na przyjęciu, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt. : III UZP 1/20 znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie, co w konsekwencji doprowadziło do uznania braku możliwości przypisania H. B. pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa na podstawie przesłanek pozaustawowych powołanych przez Sąd Okręgowy i pominięcia art. 15c w zw. z art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej;

4. art. 252 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia polegające na zakwestionowaniu przez Sąd Okręgowy informacji IPN o przebiegu służby H. B., w sytuacji, gdy nie udowodniono okoliczności przeciwnych;

5. art. 232 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia polegające na przyjęciu, że organ emerytalny nie przedłożył dowodów potwierdzających pełnienie przez H. B. służby na rzecz totalitarnego państwa, w sytuacji, gdy fakt ten wynika wprost z informacji o przebiegu służby;

6. art. 13a ust. 5 policyjnej ustawy emerytalnej poprzez niezastosowanie tego przepisu do ustalenia faktu służby H. B. na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b powołanej ustawy;

7. art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270), art. 15c i art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy z informacji Instytut Pamięci Narodowej z dnia 08.05.2017 r., o przebiegu służby, wynika jednoznacznie, że H. B. w okresie: 26.10.1945 r. – 28.02.1957 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r.;

8. § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2015 r. poz. 1148 ze zm. - obecnie Dz. U. z 2018 r. poz. 2373) poprzez jego niezastosowanie, a tym samym niewłaściwe zastosowanie zasad ustalania wysokości emerytury w stosunku do byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej i w konsekwencji renty rodzinnej jako świadczenia pochodnego;

9. art. 178 ust. 1 w zw. z art. 193 Konstytucji, polegające na odmowie przepisom policyjnej ustawy emerytalnej mocy obowiązującej.

10. Mając na uwadze powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji z dnia 8 sierpnia 2017 r. oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancję. Jako wniosek ewentualny sformułowano wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz Pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Apelacja jest niezasadna.

Przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie jest wysokość renty rodzinnej K. B., przysługującej po zmarłym mężu H. B., obniżona decyzją Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z 8 sierpnia 2017 r., na podstawie art. 24a w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o

zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 708, z późn. zm.) oraz w oparciu o informację otrzymaną z IPN z 27 kwietnia 2017 r. o przebiegu służby zmarłego męża odwołującej na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że nie zasługuje na uwzględnienie zawarty w apelacji organu rentowego zarzut obraży art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten określa sądowi granice swobody oceny dowodów. Jak wiadomo, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem zawiera on przede wszystkim nakaz - nie doznający wyjątku - aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00, LEX nr 80267; wyrok Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2000 r., III CKN 562/98 (...); postanowienie Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2002 r., II CKN 691/99, LEX nr 54339, Prok. i Pr.- wkł. (...)). Takiemu obowiązkowi Sąd Okręgowy sprostał, wskazując w sporządzonym uzasadnieniu dowody, na których się oparł i wyjaśniając motywy rozstrzygnięcia. Swoje ustalenia, Sąd Okręgowy poczynił uwzględniając wszystkie zebrane w sprawie dowody i przyjmując wykładnię przepisów prawa stosownie do poczynionych ustaleń faktycznych. Dotyczy to w szczególności ustalenia, iż zmarły H. B. w okresie od 26 października 1945 r. do 28 lutego 1957 r. nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa. Sąd Okręgowy nie naruszył przy tym art. 232 k.p.c., ponieważ ten przepis nigdy przez sąd naruszony zostać nie może. Przepis ten nie nakłada na sąd żadnego obowiązku, ale stanowi o obowiązku wskazywania dowodów przez strony (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 2017 r., I ACa 45/17).

Sąd Okręgowy poprzez zakwestionowanie informacji IPN nie naruszył również przepisu art. 252 k.p.c.

Odnosząc się do tego zarzutu wskazać należy, że podstawą do obniżenia należnej K. B. renty rodzinnej była informacja IPN z 27 kwietnia 2017 r. o przebiegu służby jej męża na rzecz totalitarnego państwa. Przypomnieć należy, iż informacja ta została wydana przez IPN w oparciu o art. 13a ustawy zaopatrzeniowej, w brzmieniu nadanym mu art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (Dz.U.2016 poz. 2270). Zgodnie z treścią art. 13a. ust. 1 na wniosek organu emerytalnego Instytut Pamięci Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu sporządza na podstawie posiadanych akt osobowych i, w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, przekazuje organowi emerytalnemu informację o przebiegu służby wskazanych funkcjonariuszy na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Zgodnie z art. 13a ust. 5 ustawy informacja o przebiegu służby jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzonym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy.

W myśl § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania (...) środkiem dowodowym potwierdzającym datę i podstawę zwolnienia ze służby oraz okres służby jest zaświadczenie o przebiegu służby sporządzone na podstawie akt osobowych funkcjonariusza wystawione przez właściwe organy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, organ rentowy ustalając wysokość renty rodzinnej K. B. był związany treścią informacji IPN o przebiegu jego służby „na rzecz totalitarnego państwa”, bowiem w świetle obowiązujących przepisów organ ten nie ma możliwości kontroli ani oceny informacji dotyczącej przebiegu służby funkcjonariusza. Sąd Okręgowy natomiast nie jest związany tą informacją, bowiem ubezpieczony ubiegający się o świadczenia z ubezpieczenia społecznego w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych może wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia.

W orzecznictwie sądów powszechnych, sądów administracyjnych oraz Sądu Najwyższego ukształtował się jednolity pogląd, zgodnie z którym okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowodnione wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Ponadto przeciwko informacji o przebiegu służby mogą być przeprowadzane przeciwdowody. Sąd Najwyższy (por. wyroki z

9 kwietnia 2009 r., I UK 316/08, LEX nr 707858; z 6 września 1995 r., II URN 23/95, OSNAPiUS 1996 nr 5, poz. 77, z 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 439, z 4 października 2007 r. I UK 111/07, LEX nr 275689, z 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239 oraz z 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342) na gruncie art 473 k.p.c. wielokrotnie wypowiadał się, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i prawa pracy w postępowaniu przed sądem nie obowiązują ograniczenia dowodowe. W postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że pracownik czy ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia - także wówczas, gdy z dokumentu np. zaświadczenia o zatrudnieniu, wynika co innego. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 9 grudnia 2011 r. sygn. akt II UZP 10/11 (OSNP 2012/23-24/298) wyraził pogląd, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Należy podkreślić, że postanowienie Sądu Najwyższego zapadło na tle obniżenia emerytury policyjnej w związku z pierwszą ingerencją ustawodawcy w świadczenia emerytalne funkcjonariuszy reżimu komunistycznego, kiedy to do ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, wprowadzono dodatkowy art. 15b przewidujący, że obniża się emeryturę osobie, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r.

Sąd Najwyższy uznał zatem, że informacja IPN stanowi dowód, który nie jest jednak dowodem wyłącznym albo dowodem niepodważalnym, którym sąd byłby związany, bez możliwości jego oceny w ramach przysługującego sądowi prawa do swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów (art. 233 §1 k.p.c.). Inaczej rozumiana uchwała dawałaby IPN przymioty organu rozstrzygającego arbitralnie kwestie wysokości świadczenia emerytalnego bez potrzeby odwoływania się do sądu a z sądu organ firmujący jedynie ustalenia zawarte w informacji IPN.

Nie można mówić o naruszeniu § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r., ponieważ przepis ten nie odnosi się do informacji sporządzanej przez IPN.

Odnosząc się do meritum sprawy wskazać należy, że wprawdzie z literalnego brzmienia przepisu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej wynika, że jedynym kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa jest fakt pełnienia służby w okresie od 22.07.1944 r. do 31.07.1990 r. w wymienionych w nim jednostkach organizacyjnych będących częścią aparatu systemu policyjnego, na którym opiera się państwo totalitarne, to jednak – zdaniem Sądu Apelacyjnego - mając na uwadze wykładnię celowościową ustawy uznać należy, że istotne znaczenie dla interpretacji definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa” ma rodzaj i zakres czynności wykonywanych w trakcie służby.

Ww. ustawa nie zawiera definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa”. Celem odkodowania znaczenia tego sformułowania należy w związku z tym odnieść się do definicji zawartej w ustawie z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz o treści tych dokumentów (Dz.U. z 2019 r. poz. 430). Zgodnie z preambułą ww. ustawy służbą tego rodzaju jest „praca albo służba w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego, lub pomoc udzielana tym organom przez osobowe źródło informacji, polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego”.

W uzasadnieniu projektu ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy służb mundurowych wskazano, iż jej celem jest „wprowadzenie rozwiązań zapewniających w pełniejszym zakresie zniesienie przywilejów związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL przez ustalenie na nowo – świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym „służbę na rzecz totalitarnego państwa” w okresie od 22.07.1944 r. do 31.07.1990 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, do zastosowania rygorów z art. 24a ustawy nie wystarczy samo formalne pełnienie służby w jednostkach wymienionych w art. 13 b ustawy w okresie od 22.07.1944 r. do 31.07.1990 r. ale pełnienie służby polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, łamaniem praw człowieka i obywatela.

Odwołać się też należy do wykładni art. 13 b ust. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. dokonanej przez Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z 16 września 2020 r. (III UZP 1/20). We wskazanej uchwale Sąd Najwyższy stwierdził: „Kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.”

We wspomnianej uchwale Sąd Najwyższy wskazał też, że sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby wydana przez IPN w trybie art. 13a ust. 1 ustawy z 1994 r. W konsekwencji w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie informacji, sąd jest zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku, na podstawie wszystkich okoliczności sprawy. W szczególności na podstawie długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22.07.1944 r. do 31.07.1990 r., miejsca pełnienia służby, zajmowanego stanowiska (pkt 59 uchwały SN). W tym zakresie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę sięgania do opinii służbowych funkcjonariuszy, uwzględniania ogólnych reguł dowodzenia: rozkładu ciężaru dowodu, dowodu prima facie, domniemań faktycznych, wynikających z informacji o przebiegu służby (pkt 60 uchwały SN). Wskazano, że przy ocenie zasadności objęcia konkretnej osoby zakresem ustawy okolicznością, której nie można pominąć jest sam fakt weryfikacji w 1990 r. (pkt 92 uchwały SN).

Za Sądem Najwyższym powtórzyć należy, że nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie z zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Charakteru służby „na rzecz” państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, to jest służbie na rzecz państwa jako takiego, bez bezpośredniego zaangażowania w realizację specyficznych – z punktu widzenia podstaw ustrojowych – zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej taka aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego (pkt 82 uchwały SN). W ocenie Sądu Najwyższego nie można zakładać, że każda osoba pełniąca służbę działała na rzecz totalitarnego państwa, gdyż niektóre funkcje związane były z realizacją zadań w zakresie bezpieczeństwa państwa, które są istotne w każdym jego modelu; niezależnie od tego komu była podporządkowana: służba w policji kryminalnej, ochrona granic (pkt 95 uchwały SN). Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę odróżnienia osób, które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli także na innym polu niż styk szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie negatywna, od osób, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie, także demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen. Inaczej każdy podmiot funkcjonujący w systemie państwa w tych latach mógłby się spotkać z zarzutem, że jego działanie, w ogólnym rozrachunku, było korzystne dla państwa totalitarnego (pkt 90 uchwały SN).

Podsumowując, Sąd Najwyższy wskazał, że pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto: „powinno objąć lata 1944-1956 i wiązać się wyłącznie z miejscem pełnienia służby, o ile oczywiście nie zostaną wykazane przez zainteresowanego przesłanki z art. 15c ust. 5 ustawy z 1994 r. lub w informacji o przebiegu służby zostaną wskazane

okoliczności z art. 13a ust. 4 pkt 3 ustawy z 1994 r.” (pkt 93 uchwały SN). Natomiast „pojęcie sensu largo obejmie zaś okres wskazany w art. 13 b, czyli łączący w sobie cechy okresu totalitarnego i posttotalitarnego (autorytarnego) oraz pierwszego okresu transformacji, to jest od utworzenia rządu T. M.. [...] tak interpretowane pojęcie zostanie ukierunkowane na funkcje, jakie pełnił i zadania, jakie podczas służby wykonywał funkcjonariusz.” (pkt 94 uchwały SN).

Podzielenie przez Sąd Okręgowy wykładni prawa co do mocy wiążącej informacji IPN wyrażonej w uchwale III UZP 1/20 nie może być traktowane jako naruszenie art. 390 k.p.c. Odwołanie się bowiem do poglądu Sądu Najwyższego dokonującego wykładni prawa, nawet w innej sprawie, jest wręcz pożądanym, a jednym z celów orzecznictwa Sądu Najwyższego jest tworzenie jednolitości w zakresie orzekania. Uprawniona jest wręcz teza, że to ignorowanie pogłębionej wykładni prawa dokonanej przez Sąd Najwyższy z reguły będzie skutkowało naruszeniem prawa przez sąd orzekający. Brak formalnego związania w innej sprawie nie zwalnia bowiem sądu od prawidłowego zastosowania danej normy, a wypowiedź Sądu Najwyższego w powiększonym składzie, w kwestii jej stosowania jest trudną do zignorowania wskazówką, zwłaszcza jeżeli sąd orzekający podziela taką wykładnię.

W niniejszej sprawie IPN wydał informację o przebiegu służby H. B. stosownie do art. 13a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej i na podstawie akt osobowych stwierdził, że od 26 października 1945 r. do 28 lutego 1957 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa o której mowa art. 13b ustawy. Prawidłowy tok postępowania w sprawie jak niniejsza powinien powodować, że informacja IPN o przebiegu służby wyznacza pewne ramy czasowe, co do których zachodzi potrzeba wyjaśnienia, co konkretnie robił były funkcjonariusz, co można by ocenić jako działalność na rzecz państwa totalitarnego.

Mając na uwadze powyższe rozważania i przede wszystkim kryteria oceny służby na rzecz totalitarnego państwa wyrażone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. (III UZP 1/20) przypomnieć należy przebieg służby H. B. oraz zajmowane przez niego stanowiska.

Służbę w Milicji H. B. rozpoczął 2 lipca 1945 r. w Komendzie Powiatowej MO w W.. Z dniem 26 października 1945 r. został przeniesiony do pracy w Wojewódzkim Urzędzie (...) w O., gdzie zajmował stanowiska maszynisty, od 1 stycznia 1949 r. starszego referenta emerytur i odszkodowań Wydziału Finansowego, od 1 lutego 1952 r. starszego referenta Wydziału (...), od 1 maja 1955 r. inspektora Inspektoratu Kierownictwa, od 1 sierpnia 1955 r. naczelnika Wydziału Administracyjno - (...). 28 lutego 1957 r. w związku z reorganizacją, został zwolniony ze służby w MO. Ponownie do służby w MO wstąpił 1 września 1974 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, na podstawie stanowisk, jakie zajmował H. B., nie można uznać, aby pełnił on służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu wynikającym z uchwały w sprawie III UZP 1/20. Przykładem jest charakterystyka (k.143 akt osobowych), z której wynika, że w okresie służby H. B. prowadził dobrze, samodzielnie i bez zaległości Referat Emerytur, a skompletowanie sprawy o odszkodowanie, czy z innego tytułu nie sprawiało trudności. Opiniujący wskazał również na dobrą znajomość przepisów prawa H. B., które regulowały załatwianie w wydziale sprawy. Inna charakterystyka (k.151 akt osobowych) wskazuje ponadto, że związku z tym, że H. B. nie pracował operatywnie miał trudności w koordynowaniu pracy pomiędzy Wydziałem Ogólnym, a wydziałami operatywnymi. Z notatki służbowej (k.184 akt osobowych) wynika, że wydziały, w których pracował H. B. miały charakter pracy administracyjnej (Wydział Finansowy, Ogólny, Administracyjno-Gospodarczy).

Z akt osobowych wynika zatem, że H. B. wykonywał prace administracyjno-biurowe, które były związane z bezpośrednią obsługą spraw pozostałych funkcjonariuszy.

Skoro zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie, że okres pełnionej przez H. B., był okresem służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, to nie można było zastosować do odwołującej art. 24a ustawy zaopatrzeniowej, który określa warunki obliczania wysokości renty rodzinnej właśnie osoby, otrzymującej świadczenie po funkcjonariuszu pełniącym służbę na rzecz totalitarnego

państwa. Art. 24a tej ustawy nie miał zatem zastosowania w sprawie odwołującej, dlatego brak było podstaw do obniżenia renty rodzinnej w sposób wskazany w art. 24a tej ustawy.

Odnosząc się do zarzutów apelacji, dotyczących naruszenia art. 178, w zw. z art. 193 Konstytucji RP, wskazać należy, że są niezasadne.

W zakresie oceny niekonstytucyjności konkretnego przepisu prawnego przez sąd powszechny występują dwa odmienne stanowiska. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego wyrażany jest pogląd, do którego odwołuje się pełnomocnik organu rentowego, że kompetencję orzekania o niekonstytucyjności oznaczonego przepisu ustawy ma wyłącznie Trybunał Konstytucyjny i tylko on może rozważać usunięcie z systemu prawnego przepisów sprzecznych z ustawą zasadniczą (art. 188 pkt 1 tej Konstytucji RP). Z tego stanowiska wynika, że sąd powszechny nie ma możliwości niestosowania obowiązujących przepisów ustawy z powołaniem się na ich niekonstytucyjność. Dopóki nie zostanie stwierdzona przez Trybunał Konstytucyjny niezgodność określonego przepisu z Konstytucją RP, dopóty ten przepis podlega stosowaniu i może stanowić podstawę merytorycznych rozstrzygnięć sądowych. Domniemanie zgodności ustawy z Konstytucją może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, a przewidziane w art. 178 ust. 1 Konstytucji związanie sędziego ustawą obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca (por. wyroki Sądu Najwyższego z 2 kwietnia 2009 r., IV CSK 485/08 i z 17 marca 2016 r., V CSK 377/15 oraz wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 5 listopada 2010 r., (...) i powołane w nich orzeczenia).

Wyrażane jest również odmienne stanowisko, zgodnie z którym orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 pkt 1 Konstytucji RP), co niewątpliwie należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, nie jest tożsame z oceną konstytucyjności przepisu mającego zastosowanie w konkretnej sprawie rozstrzyganej przez sąd. Wskazuje się, że sąd jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisu ustawy w ramach ustalania, który przepis obowiązującego prawa będzie zastosowany do rozstrzygnięcia danego stanu faktycznego w indywidualnej sprawie. Odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez sąd za sprzeczny z konstytucją nie narusza zatem kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i nie ma bezpośredniego związku z tymi kompetencjami. Uznanie, że sądy powszechne nie są uprawnione do badania zgodności ustaw z Konstytucją, a w konsekwencji do zajmowania stanowiska w kwestii ich zgodności, jak też niezgodności z ustawą zasadniczą, jest wyraźnie sprzeczne z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, który zobowiązuje do bezpośredniego stosowania jej przepisów, przy czym pod pojęciem „stosowanie” należy rozumieć w pierwszym rzędzie sądowe stosowanie prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2017 r., I UK 325/16 i powołane w nich orzecznictwo).

Odnosnie zawartego w apelacji zarzutu naruszenia art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. poprzez jego niezastosowanie należy wskazać, że pomimo, iż ww. przepis umożliwia sądowi zawieszenie postępowania jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym, to wniosek ten nie zasługiwał na uwzględnienie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zawieszenie postępowania mogłoby spowodować nadmierną przewlekłość niniejszego postępowania i tym samym naruszenie prawa odwołującej do rozpoznania jej sprawy w rozsądnym terminie i skutkować odpowiedzialnością, na podstawie przepisów ustawy z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U.2018.75 j.t.). Przypomnieć w tym miejscu należy, iż prawo strony dostępu do sądu i rozpoznania jej sprawy w rozsądnym terminie, gwarantowane jest art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w dniu 4 listopada 1950 r. w R. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) i art. 45 Konstytucji RP. Szczególnie akcentowane jest w sprawach, w których przedmiotem są świadczenia mające istotne znaczenie dla egzystencji ubezpieczonych (emerytury, renty, wynagrodzenia za pracę). Znany jest Sądowi fakt, że przed Trybunałem Konstytucyjnym od ponad 3 lat toczy się postępowanie w sprawie sygn. akt P 4/18, w przedmiocie odpowiedzi na pytanie prawne Sądu Okręgowego w Warszawie. Sąd ten postanowieniem z dnia 24 stycznia 2018 r. sygn. akt XIII 1 U 326/18, zwrócił się do Trybunału z pytaniem o konstytucyjność przepisów art. 15c, art. 22a oraz art. 13 ust. 1 lit. 1c w związku z art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z 16 grudnia

2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji w związku z art. 2 ustawy z 16 grudnia 2016 r. oraz art. 1 i 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...). Ponadto zawieszenie postępowania, w świetle art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. jest fakultatywne, a zatem zależne od decyzji sądu orzekającego biorącego w tym względzie pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy. W rozpoznawanej sprawie decyzja organu rentowego zapadła 8 sierpnia 2017 r. a zatem od jej wydania upłynął już okres 4 lat. Stąd, zdaniem Sądu Apelacyjnego, niezbędnym jest wydanie orzeczenia w niniejszej sprawie.

Ponadto pomijając fakt fakultatywnego zawieszenia postępowania, na podstawie art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c., trzeba też zauważyć, że nawet wydanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwarzać może stronom, stosownie do jego treści możliwość potencjalnego wznowienia postępowania stosownie do art. 401¹ k.p.c., 403 § 4 k.p.c., 416¹ k.p.c. Nadto równie istotną kwestią jest to, że zawisła przed Trybunałem sprawa dotyczy zgodności przepisów ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (...) z Konstytucją RP. Nawet zatem negatywne rozstrzygnięcie w tym zakresie dla funkcjonariuszy nie zwolni sądu od oceny obniżenia świadczeń w kontekście regulacji prawa unijnego ale i również, z punktu możliwości pozbawienia lub ograniczenia ich świadczeń w kontekście przyznania im ochrony w sprawach art. 1 Protokołu Nr (...) do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonego w dniu 20 marca 1952 r. w P. (Dz.U. z 1995 r. Nr 36 poz. 175).

Z tych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną na mocy art. 385 k.p.c.

Alicja Sołowińska